

## Ochrona danych osobowych osoby małoletniej

*Jacek Skalski, 16-letni uczeń, wracając ze szkoły ul. Szewską w Krakowie, został zagadnięty przez ankietera firmy XXX zajmującej się dystrybucją modnej odzieży. Po udzieleniu odpowiedzi na kilka pytań dotyczących preferowanych marek odzieży Jacek S. – zastrzegając, że jest osobą, która nie ukończyła jeszcze 18 lat – podał ankieterowi swój adres mailowy (jacek.skalski@...pl), na który – zgodnie z zapewnieniem ankietera – przesłana będzie poszerzona oferta handlowa jego firmy. Po kilku dniach na adres poczty elektronicznej Jacka S. zaczęły napływać rozmaite oferty handlowe, nie tylko firmy XXX, ale również licznych przedsiębiorców informatycznych, firm spożywczych, a nawet przedstawiciela ruchu obywatelskiego (Wszyscy Do Broni – Broń Dla Wszystkich) popierającego nieograniczony dostęp obywateli do broni palnej. Jacek S., gorący zwolennik idei pacyfistycznych, zareagował na to z oburzeniem, kierując na adres poczty elektronicznej firmy XXX swój protest w sprawie niedozwolonego udostępnienia jego danych osobowych (tzn. adresu mailowego) osobom trzecim. W odpowiedzi firma XXX wyjaśniła, że nie widzi podstaw do jakiegokolwiek reakcji na protest Jacka S. Firma uzasadniła to okolicznościami nieukończenia przez Jacka S. 18 lat oraz tym, że jego adres mailowy nie może być uznany za kategorię danych osobowych, która podlega ochronie prawnej przewidzianej dla takich danych. Ponadto – w przekonaniu firmy XXX – udostępnienie przez Jacka S. adresu mailowego jej ankieterowi oznaczało jednocześnie domniemaną zgodę na wykorzystanie tej informacji w dowolnych celach wszystkim podmiotom, z którymi firma XXX kooperuje; w tym także ruchowi obywatelskiemu (firma XXX produkuje odzież dla kół łowieckich, których członkowie zasilają jego szeregi). W związku z tym Jacek S., po rozmowie ze swoim starszym (pełnoletnim) kolegą, postanowił udać się po pomoc do punktu udzielania bezpłatnych porad prawnych, prowadzonego przez Urząd Miasta w Krakowie. Bibl. Jag.*

1. Czy adres mailowy osoby niepełnoletniej może być uznany za dane osobowe, podlegające ochronie prawnej?
  - Gdzie szukać odpowiedzi na powyższe pytanie?
  - Gdzie znaleźć dostęp do obowiązujących przepisów prawa?
  - Jakie znaczenie ma praktyka stosowania tych przepisów przez organy władzy publicznej (organy administracji, sądy)?
2. Czy osoba niepełnoletnia może skutecznie dysponować swoimi danymi osobowymi, w szczególności zaś udzielić zgody na ich przetwarzanie?

3. Czy postępowanie firmy XXX, a zwłaszcza jej odpowiedź na protest Jacka S., były zgodne z obowiązującymi przepisami?
4. Czy Jacek S. może podjąć samodzielnie kroki prawne w celu przeciwdziałania tego rodzaju praktykom?

1. Skuteczna ochrona prawna danych osobowych jest dziś jednym z poważniejszych wyzwań stojących przed współczesnym państwem. Groźba niedozwolonej ingerencji w sferę prywatności danej osoby, dokonywanej zarówno przez instytucje władzy, jak i na płaszczyźnie horyzontalnej przez inne podmioty (np. w relacjach usługowych, handlowych itp.), zwłaszcza w obliczu znaczącego rozwoju form komunikowania się, jest coraz bardziej aktualna. Przejawem daleko idącej troski organów władzy publicznej o zapewnienie skutecznej ochrony tego dobra było ustanowienie przepisów wprost odnoszących się do tej sfery życia jednostki. Stosowne unormowania prawne znaleźć można zarówno w tekście Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>1</sup>, w wiążących nasze państwo aktach prawa międzynarodowego<sup>2</sup>, których przestrzeganie jest obowiązkiem polskich władz publicznych<sup>3</sup>, jak i wreszcie w postanowieniach kluczowej ustawy<sup>4</sup> związanej z opisaną na wstępie sytuacją.

Jak to już zostało podkreślone, problematyka danych osobowych i prawa do ich ochrony ma swoje podstawy normatywne w różnych aktach prawnych. Nасuwa się w związku z tym pytanie o dostęp do tych aktów, jak i właściwe zrozumienie zawartych w nich uregulowań. W tym kontekście stwierdzić można bez zastrzeżeń, że dostępność do tekstu przepisów, które mogą znaleźć zastosowanie w tej sytuacji, jest właściwie nieograniczona<sup>5</sup>. Pomijając tradycyjne metody publikacji aktów prawnych, w formie papierowych wydawnictw urzędowych (Dziennik Ustaw, Monitor Polski), możliwość zaznajomienia się z obowiązującymi przepisami prawnymi gwarantują najważniejsze urzędy publiczne, zamieszczając na swoich witrynach internetowych pliki zapewniające bezpłatny dostęp do wszystkich źródeł prawa obowiązującego w naszym kraju. Przede wszystkim wskazać tu można stronę izby polskiego parlamentu (<http://www.sejm.gov.pl/>), na której stosowna zakładka prowadzi do ogólnie dostępnego i bezpłatnego internetowego systemu aktów prawnych (<http://isap.sejm.gov.pl/>). Niezależnie od tego warto również korzystać ze stron internetowych organów stosujących prawo, zwłasz-

<sup>1</sup> Dz.U. Nr 78, poz. 783, ze zm.; dalej: Konstytucja.

<sup>2</sup> Zob. Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych oraz swobodnego przepływu tych danych (Dz.U. WE L 281); dalej: dyrektywa.

<sup>3</sup> Zob. art. 9 Konstytucji, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, ze zm.; dalej: u.o.d.o.).

<sup>5</sup> Publikacja aktów prawa powszechnie obowiązującego jest jednym z podstawowych obowiązków władzy publicznej. Jest to konsekwencja zarówno ogólnej zasady państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), jak i regulacji, zgodnie z którą ogłaszanie aktów prawnych jest warunkiem ich wejścia w życie (art. 88 ust. 1 Konstytucji).

cza zaś te przepisy, które są adekwatne do kontekstu danej sytuacji faktycznej. W analizowanym przez nas przypadku w grę wchodzi więc m.in. centralny organ państwa, jakim jest Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (dalej: GIODO). Na stronie internetowej tego urzędu ([www.giodo.gov.pl](http://www.giodo.gov.pl)) znaleźć można nie tylko podstawy prawne jego funkcjonowania, ale również szereg wskazówek i wyjaśnień dotyczących problemów praktycznych powstających na tle stosowania u.o.d.o. w Polsce<sup>6</sup>. Odpowiedzi na pytania nasuwające się przy analizie przepisów obowiązujących znaleźć można również, sięgając do orzecznictwa organów administracyjnych i sądów. Argumenty formułowane w ich rozstrzygnięciach są często wskazówką dla ustalenia przyjętego w praktyce organów państwa sposobu działania w sprawach o podobnym charakterze. Tego rodzaju wiedzy dostarczyć więc może choćby analiza zbiorów orzeczeń dostępnych np. na stronach internetowych sądów administracyjnych<sup>7</sup>.

2. Przystępując do prawnej oceny sytuacji opisanej na wstępie, w pierwszej kolejności rozważyć trzeba – podniesiony także w odpowiedzi firmy XXX na protest Jacka S. – problem prawidłowego zakwalifikowania zaistniałego sporu. W szczególności bowiem odpowiedzi wymaga pytanie, czy adres poczty elektronicznej osoby nieletniej może być uznany za element dóbr osobistych, podlegający ochronie prawnej? *Prima facie* może się wydawać, że jest to kategoria informacji, która nie pozwala na przyporządkowanie jej do danej osoby. Zarówno źródło pochodzenia tej informacji, jak i uniwersalny sposób posługiwania się nią sugerować mogą bowiem brak niezbędnego elementu „personalizacji”, który pozwalałby na „dopasowanie” takiego adresu do konkretnego, indywidualnie określonego podmiotu.

Rozstrzygnięcia wymaga jednak najpierw aspekt „podmiotowy” problemu, związany z osobą Jacka S., a w szczególności z jego wiekiem. Nasuwa się tu wątpliwość co do tego, jaki wpływ na zakres ochrony prawnej gwarantowanej przez państwo wobec sfery danych osobowych może mieć okoliczność braku pełnoletniości<sup>8</sup> Jacka S. będącego ich dysponentem. Warto więc w tym kontekście odwołać się najpierw do przepisów Konstytucji, a w szczególności do art. 51 tego aktu. Zgodnie z jego treścią:

1. Nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby.
2. Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.
3. Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa.

<sup>6</sup> Zob. też [on-line], <http://www.giodo.gov.pl/163/>., jak również J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Warszawa 2011.

<sup>7</sup> Zob. [on-line], <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/cbo/query>.

<sup>8</sup> Zgodnie z treścią art. 10 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2014 r., poz. 121, ze zm., dalej: k.c.) pełnoletnim jest, kto ukończył lat 18.

4. Każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą.
5. Zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa.

W świetle powyższych unormowań, zwłaszcza zastosowanych w nich określeń „nikt” i „każdy”, stwierdzić trzeba, że kryterium wieku nie warunkuje przyznania (także) osobom małoletnim uprawnień związanych z ochroną danych osobowych. Adresatami tych uprawnień są bowiem wszystkie osoby fizyczne, bez jakichkolwiek ograniczeń (także wiekowych). Innymi słowy, także osoba małoletnia, która nie ukończyła 18 lat, jest adresatem wolności i praw statuowanych w art. 51 Konstytucji. Odrębnym problemem, regulowanym już jednak przez ustawy, pozostaje kwestia warunków, na jakich osoby małoletnie mogą z tych praw skutecznie korzystać i prawa te chronić (o czym dalej).

W kontekście aspektu „przedmiotowego”, a więc związanego z dysponowaniem adresem mailowym Jacka S., regulacja konstytucyjna znaleźć może jedynie pośrednie i częściowe zastosowanie. Jacek S. udostępnił ten adres przedstawicielowi prywatnej firmy, która bez wątpienia nie mieści się w kręgu organów władzy publicznej, a tym samym zgromadzone przez nią dane nie należą do kategorii „urzędowych dokumentów i zbiorów” (art. 51 ust. 3 Konstytucji). Jacek S. uczynił to w pełni dobrowolnie, tym samym trudno też uznać, że w sprawie zaistniał przypadek zobowiązania go do ujawnienia tej informacji (art. 51 ust. 1 Konstytucji). Wątpliwości może budzić natomiast zgodność z prawem zarówno samego pozyskania, jak i późniejszego udostępnienia adresu mailowego Jacka przez firmę XXX, co już niewątpliwie mieści się w zakresie regulowania art. 51 ust. 4 i ust. 5 Konstytucji. Jak łatwo zauważyć, analiza samych przepisów Konstytucji nie jest także pomocna w rozstrzygnięciu zasadniczego problemu zakwalifikowania informacji w postaci adresu poczty elektronicznej jako elementu danych osobowych podlegającego ochronie prawnej.

Aktem prawnym, który w sposób o wiele bardziej szczegółowy i konkretny opisuje tę problematykę, jest u.o.d.o. (poniekąd właśnie do tej ustawy „odsyła” też art. 51 ust. 5 Konstytucji). Warto przy tym podkreślić, że do uchwalenia u.o.d.o. zostaliśmy jako państwo zobligowani na mocy dyrektywy, służącej ujednoliceniu ochrony danych osobowych wszystkich obywateli państw Unii Europejskiej. Pierwszorzędne znaczenie będzie miał więc niewątpliwie art. 6 u.o.d.o., w którym sformułowane zostało bliższe określenie pojęcia „dane osobowe”. Zgodnie z treścią tego przepisu:

1. W rozumieniu ustawy za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej.
2. Osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne.
3. Informacji nie uważa się za umożliwiającą określenie tożsamości osoby, jeżeli wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań.

Na przykładzie powołanego wyżej unormowania łatwo dostrzec, jak duże znaczenie dla interpretacji obowiązujących przepisów ma zarówno praktyka ich stosowania przez organy orzekające w konkretnych sprawach (organy administracji, sądy), jak i stanowisko, jakie w tej kwestii zajmuje nauka (doktryna) prawa. O ile bowiem kwalifikacja typowych danych osobowych, o których mowa w art. 6 ust. 2 u.o.d.o. (np. numery PESEL, NIP), nie nastrocza większych kłopotów, to już ustalenie, czy adres poczty elektronicznej, często składający się z przypadkowego ciągu znaków (liter, cyfr, znaków specjalnych), także powinien być zaliczony do tej kategorii, może rodzić zasadnicze wątpliwości. W kontekście omawianego przypadku przydatne okazuje się odwołanie do poglądu, jaki w tej kwestii wyraził GIODO. W ocenie tego organu decydujące znaczenie ma to, czy z treści adresu poczty możliwe jest zidentyfikowanie osoby użytkownika<sup>9</sup>. Z taką zaś sytuacją mamy niewątpliwie do czynienia w przypadku, gdy jego imię i nazwisko zostają użyte w samym adresie mailowym<sup>10</sup>. Tak więc, wbrew twierdzeniu firmy XXX, adres poczty elektronicznej Jacka S. podany ankieterowi powinien być uznany za informację mieszczącą się w zakresie pojęcia danych osobowych, o którym mowa w art. 6 u.o.d.o.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, trzeba więc teraz dokonać prawnej oceny udostępnienia przez Jacka S. danych osobowych ankieterowi firmy XXX, a w konsekwencji możliwość podjęcia przez Jacka S. (samodzielnie) kroków prawnych w celu przeciwdziałania niezgodnego z jego wolą o przetwarzaniu tych danych<sup>11</sup>. U podstaw dalszych rozważań znajduje się regulacja art. 7 pkt 5 u.o.d.o. Zgodnie z jego treścią:

Ilećroć w ustawie jest mowa o zgodzie osoby, której dane dotyczą – rozumie się przez to oświadczenie woli, którego treścią jest zgoda na przetwarzanie danych osobowych tego, kto składa oświadczenie; zgoda nie może być domniemana lub dorozumiana z oświadczenia woli o innej treści; zgoda może być odwołana w każdym czasie.

W ścisłym związku z tym przepisem pozostaje również uregulowanie art. 23 ust. 1 pkt 1 u.o.d.o., w myśl którego: „Przetwarzanie danych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę, chyba że chodzi o usunięcie dotyczących jej danych”.

---

<sup>9</sup> Według GIODO za dane osobowe uznany być może także nr IP komputera, przede wszystkim w sytuacji, gdy na stałe lub na dłuższy czas numer ten jest przypisany do konkretnego urządzenia, to zaś jest przypisane konkretnemu użytkownikowi, zob. [on-line], [http://www.giodo.gov.pl/319/id\\_art/2258/j/pl/](http://www.giodo.gov.pl/319/id_art/2258/j/pl/), 7 III 2016.

<sup>10</sup> Stanowisko aprobujące taką kwalifikację adresu poczty elektronicznej zajmują także autorzy komentarza do u.o.d.o., zob. J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *op. cit.*, s. 352 i n.

<sup>11</sup> Zgodnie z art. 7 pkt 2 u.o.d.o. pod pojęciem przetwarzania rozumieć należy jakiegokolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, takie jak zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, **udostępnianie** i usuwanie, a zwłaszcza te, które wykonuje się w **systemach informatycznych**.

W świetle powyższych unormowań jasne jest więc, że zgoda osoby zainteresowanej jest podstawowym (choć nie jedynym!) warunkiem zgodnego z przepisami przetwarzania danych osobowych.

Na prawną ocenę udzielenia przez Jacka S. ankieterowi firmy XXX informacji o adresie poczty elektronicznej istotny wpływ będzie miała ponownie kwestia wieku właściciela tych danych. Rozważenia wymaga bowiem problem prawnej skuteczności udostępnienia danych osobowych, a w konsekwencji – wyrażenia zgody na ich przetwarzanie przez osobę małoletnią, która w rozumieniu przepisów k.c. nie posiada jeszcze tzw. pełnej zdolności do czynności prawnych<sup>12</sup>. W tym kontekście wskazać można na trzy możliwe sposoby rozstrzygnięcia powyższego dylematu.

Sposób pierwszy, niewątpliwie najbardziej restrykcyjny, odpowiadałby co do zasady stanowisku reprezentowanemu przez GODO<sup>13</sup>. Zgodnie z nim złożenie przez osobę małoletnią oświadczenia woli o wyrażeniu zgody na przetworzenie jego danych osobowych jest bezskuteczne, jeżeli zgody tej nie potwierdzi przedstawiciel ustawowy tej osoby<sup>14</sup>. Sposób drugi, niewątpliwie bardziej „liberalny”, sugeruje przydatność nieco „zniuansowanej” oceny każdej sytuacji i konkretnych okoliczności faktycznych, związanych nie tylko z wiekiem małoletniego (przypadek osoby, którą niewiele dzieli od pełnoletniości), ale również stopniem rozpoznania przez niego znaczenia i skutków podejmowanych działań, jak i doniosłości spraw życiowych, w związku z którymi dochodzi do wyrażenia zgody na przetworzenie danych<sup>15</sup>. Zgodnie z tym drugim stanowiskiem nie jest więc wykluczone wyjątkowo uznanie skuteczności samodzielnego wyrażenia zgody przez osobę małoletnią na przetwarzanie jej danych osobowych<sup>16</sup>. Sposób trzeci, który można uznać za kompromisowy wobec propozycji przedstawionych wyżej, zakłada konieczność uzyskania w takiej sytuacji zgody zarówno przedstawiciela ustawowego osoby małoletniej, jak i samej osoby, której owe dane osobowe dotyczą<sup>17</sup>.

Jak łatwo zauważyć, przyznanie pierwszeństwa którejś ze wskazanych wyżej metod wpływać będzie bezpośrednio na ocenę zachowania Jacka S., jak i reakcji na to zachowanie ze strony firmy XXX. Gdyby bowiem przyjąć, że udostępnienie przez Jacka S. danych osobowych jako działanie podjęte przez osobę małoletnią, jest bezskuteczne, to należałoby stwierdzić, że działanie firmy XXX było pozba-

<sup>12</sup> Zgodnie z obowiązującym prawem małoletni, którzy ukończyli lat 13, mają jedynie tzw. ograniczoną zdolność do czynności prawnych (zob. art. 15 k.c.).

<sup>13</sup> Zob. [on-line], [http://www.godo.gov.pl/325/id\\_art/1523/j/pl/](http://www.godo.gov.pl/325/id_art/1523/j/pl/), 7 III 2016.

<sup>14</sup> Zgodnie z art. 98 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2015 r., poz. 2082, dalej: k.r.o.) przedstawicielami ustawowymi dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską są jego rodzice.

<sup>15</sup> Np. rodzaj czynności prawnej (najczęściej umowy), która byłaby podejmowana w związku z oświadczeniem o zgodzie na przetworzenie danych osobowych.

<sup>16</sup> Na taką ewentualność wskazują m.in. autorzy cyt. już komentarza, zob. J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *op. cit.*, s. 382.

<sup>17</sup> Zob. R. Adamus, *Zgoda na przetwarzanie danych osobowych osoby nieposiadającej pełnej zdolności do czynności prawnych*, „Gazeta Sądowa” 2005, nr 2, s. 24.

wione podstaw prawnych zarówno w zakresie realizacji „zamówienia”, które Jack S. złożył u ankietera tej firmy, jak i – tym bardziej – w zakresie dalszego przetworzenia jego danych osobowych, przez przekazanie ich innym podmiotom, w tym oczywiście również ruchowi obywatelskiemu zwolenników powszechnego dostępu do broni palnej. Gdyby natomiast przyjąć, że bardziej adekwatna i „życiowa” jest druga z przedstawionych wyżej koncepcji, wówczas wyrażenie zgody przez Jacka S. na przetwarzanie jego danych osobowych w postaci adresu mailowego można uznać za skuteczne i wywołujące następstwa przewidziane w przepisach u.o.d.o.

Opowiadając się w dalszych rozważaniach za drugą ze wskazanych wyżej koncepcji, stwierdzić więc należy, że udostępnienie przez Jacka S. danych osobowych w formie adresu poczty elektronicznej było co do zasady skuteczne, jednakże jego zgoda obejmowała wyłącznie przetworzenie tych danych w celu dostarczenia Jackowi S. oferty handlowej firmy XXX<sup>18</sup>. Przyjęcie powyższego stanowiska oznacza też w konsekwencji przyznanie Jackowi S. prawa skorzystania z (niektórych) środków ochrony danych osobowych, jakie przewiduje u.o.d.o. Należą do nich w szczególności możliwość cofnięcia wyrażonej zgody, jak również wniesienia do firmy XXX<sup>19</sup> sprzeciwu wobec przekazania przez nią danych osobowych innemu podmiotowi<sup>20</sup> (w opisanym przypadku – ruchowi obywatelskiemu).

3. Biorąc powyższe ustalenia pod uwagę, łatwo dokonać teraz oceny postępowania firmy XXX, która – jako administrator m.in. danych osobowych Jacka S. – jest także adresatem przepisów u.o.d.o. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że całkowicie nielogiczne jest „selektywne i wybiórcze” traktowanie Jacka S. przez firmę XXX jako osoby, która – mimo braku pełnoletniości – skutecznie może wyrazić zgodę na przetworzenie jego danych osobowych, ale nie może już jednak – właśnie z uwagi na ten brak – skorzystać ze środków ochrony tych danych. Tak zaś należałoby ocenić wykorzystanie przez tę firmę danych Jacka S. (jako zebranych za jego zgodą, a więc legalnie), a następnie odmowę uznania jego prawa do wniesienia sprzeciwu przeciwko niedozwolonemu ich przekazaniu innemu podmiotowi. Ze względów wskazanych już wyżej stwierdzić też należy wadliwość stanowiska firmy XXX odmawiającego uznania adresu poczty internetowej Jacka S. (zwłaszcza przy takiej postaci tego adresu) za jego dane osobowe.

Oczywiście podkreślić trzeba także niezgodność z prawem postępowania firmy XXX polegającego na udostępnieniu danych osobowych Jacka S. innym podmiotom, w celach, które nie mieszczą się „w zakresie” zgody, jakiej udzielił on ankieterowi<sup>21</sup>. Już z treści przepisów u.o.d.o. wynika jednoznacznie, że prze-

---

<sup>18</sup> Takie podejście nie przesądza jeszcze w żadnym razie oceny dopuszczalności samodzielnego zawarcia przez Jacka S. umowy z firmą XXX, która to umowa stanowiłaby ewentualnie konsekwencję przetworzenia danych osobowych (tzn. wykorzystania adresu mailowego) Jacka S.

<sup>19</sup> Jest ona tzw. administratorem danych w rozumieniu przepisów u.o.d.o. – zob. art. 7 pkt 4 u.o.d.o.

<sup>20</sup> Zob. art. 32 ust. 1 pkt 8 u.o.d.o.

<sup>21</sup> Zgodnie z orzecznictwem sądowym, jeżeli zgoda została udzielona dla przetworzenia danych w ściśle określonym celu, ich dalsze przetwarzanie w innych celach czy też przez inne podmio-

tworzenie danych osobowych przez ich administratora może nastąpić wyłącznie zgodnie z prawem, zaś zakazane jest m.in. poddawanie ich dalszemu przetwarzaniu niezgodnemu z celem, dla którego zostały zebrane<sup>22</sup>. Ponadto należy zauważyć, że prawodawca nie zabrania wprowadzić powołania się na udzieloną już zgodę dla dalszego przetwarzania danych przez administratora także w przyszłości (a więc nie jednorazowo), jednakże pod warunkiem, że nie zmienia się cel takiego przetwarzania<sup>23</sup>. Przekazanie danych Jacka S. ruchowi obywatelskiemu, propagującemu idee, dla których aprobaty zainteresowany w żadnym razie nie wyraził, wszystkie powyższe zastrzeżenia i zakazy z pewnością naruszyło.

4. W tym miejscu stwierdzić należałoby, że zasadniczo wyczerpały się możliwości samodzielnego działania Jacka S. w celu ochrony danych osobowych przed niedozwolonym ich przetwarzaniem. Kolejnymi krokami prawnymi może być bowiem zwrócenie się o ochronę do GODO<sup>24</sup>, a w przypadku negatywnego rozpatrzenia kierowanej do tego organu skargi – wniesienie skargi do sądu administracyjnego<sup>25</sup>. W obydwu procedurach nie jest zasadniczo możliwe samodzielne działanie przez osobę małoletnią, bez pomocy przedstawicieli ustawowych (rodziców). Wynika to z przepisów proceduralnych normujących postępowanie przed organem administracji publicznej, jakim jest GODO<sup>26</sup>, oraz przed sądami administracyjnymi<sup>27</sup>.

W związku z tym ograniczone wydają się też możliwości pomocy, na jaką liczyć może Jacek S. ze strony osób zatrudnionych w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej (co doradzał Jackowi S. jego starszy kolega). Punkty te funkcjonują w naszym kraju od niedawna<sup>28</sup>, zaś ich wykaz znaleźć można na stronach informacyjnych organów samorządowych<sup>29</sup>. Zauważyć trzeba jednak, że z tego rodzaju pomocy korzystać mogą jedynie osoby spełniające kryteria określone przez ustawodawcę. Ponadto nieodpłatna pomoc świadczona w zorganizowanych do tego punktach nie obejmuje wszystkich czynności i działań, jakie podejmować można w postępowaniach prowadzonych przed organami administracji i sądami.

Zasadniczo bowiem oprócz udzielenia informacji o obowiązującym stanie prawnym i przysługujących stronom uprawnieniach, jak również wskazania sposobu rozwiązania problemu prawnego konkretna pomoc polegać mogłaby

---

ty (administratorów danych), wymaga odrębnej zgody zainteresowanego, zob. wyrok NSA z dnia 11 kwietnia 2003 r. (sygn. akt II SA 3942/02).

<sup>22</sup> Zob. art. 26 ust. 1 pkt 1 i 2 u.o.d.o.

<sup>23</sup> Zob. art. 23 ust. 2 u.o.d.o.

<sup>24</sup> Zob. art. 12 pkt 2 w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 8 u.o.d.o.

<sup>25</sup> Zob. art. 21 ust. 2 u.o.d.o.

<sup>26</sup> Zgodnie z art. 22 u.o.d.o. postępowanie przed tym organem prowadzi się według przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego.

<sup>27</sup> Zob. art. 26 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012 r. Nr 270, ze zm.).

<sup>28</sup> Zob. Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (Dz.U. poz. 1255, dalej: u.n.p.p.).

<sup>29</sup> Zob. listę i adresy punktów nieodpłatnej pomocy prawnej działających na terenie gminy Kraków: [on-line], [http://www.bip.krakow.pl/?news\\_id=73103](http://www.bip.krakow.pl/?news_id=73103), 7 III 2016.



jedynie na wsparciu (w tym przypadku już jednak rodziców Jacka S.) w przygotowaniu skargi do GIODO<sup>30</sup> w związku z odmową uwzględnienia przez firmę XXX sprzeciwu wniesionego przez Jacka S. Nie jest natomiast możliwy udział pracownika takiego punktu pomocy w sporządzeniu skargi do sądu administracyjnego od niekorzystnej decyzji GIODO<sup>31</sup>. Oczywiście w przypadku niemożności samodzielnego przygotowania takiej skargi przez przedstawicieli ustawowych (rodziców) Jacka S. możliwe jest skorzystanie przez nich z pomocy prawnej adwokata lub radcy prawnego. Pomoc pracownika punktu może być w tym zakresie przydatna w kwestii przygotowania wniosku o ustanowienie dla rodziców pełnomocnika z urzędu w postępowaniu przed GIODO czy też przed sądem administracyjnym<sup>32</sup>.

## CZĘŚĆ METODYCZNA

### Uwagi wstępne

Wykorzystanie w zajęciach dydaktycznych tzw. kazusów, a więc – realnych lub hipotetycznych – sytuacji faktycznych, w których pojawia się określony problem prawny, jest dziś coraz częściej spotykaną metodą zaznajomienia słuchacza z konkretnymi zagadnieniami życia publicznego. Wprawdzie towarzyszyć temu mogą dodatkowe trudności, związane z koniecznością wyjaśnienia całego „otoczenia normatywnego” przedstawianej sytuacji, niemniej jednak zabieg ten przynosi niepodważalne korzyści w postaci wzbogacenia wiedzy słuchaczy o obowiązującym prawie i procedurach jego stosowania. Nie bez znaczenia jest również łatwiejsza percepcja zagadnień teoretycznych, które nabierając waloru rzeczywistego i konkretnego, wywoływać mogą określone skojarzenia i refleksje „porównawcze” dotyczące sytuacji podobnych do opisanej w kazusie.

Analiza powyższego kazusu – z uwagi na duże prawdopodobieństwo zaistnienia przedstawionej w nim sytuacji – pozwala więc również na odwołanie się do doświadczeń własnych słuchaczy, także w kontekście osobistych, „autorskich”, metod rozwiązywania zaistniałego problemu. Niezależnie od tego warto wskazać na możliwość nawiązania w trakcie omawiania kazusu do zagadnień bardziej ogólnych, mieszczących się w zakresie tematyki przedmiotu wiedza o społeczeństwie (problemy źródeł prawa, podmiotowości prawnej osób fizycznych, struktury organów władzy publicznej, zasad postępowania administracyjnego i sądownictwa administracyjnego itd.).

Ad 1. Wprowadzenie do analizy przez zainicjowanie dyskusji na temat indywidualnego i społecznego znaczenia danych osobowych jako pewnego dobra,

<sup>30</sup> Ewentualnie także wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy przez GIODO, w razie gdy wydana przez ten organ decyzja nie byłaby dla Jacka S. korzystna – zob. art. 21 ust. 1 u.o.d.o.

<sup>31</sup> Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 3 u.n.p.p. wyłączone z zakresu nieodpłatnej pomocy jest sporządzanie projektów pism procesowych w toczącym się postępowaniu sądowniczym.

<sup>32</sup> Zob. art. 3 ust. 1 pkt 4 u.n.p.p.

będącego przedmiotem (obiektem, celem) zainteresowania wielu podmiotów i instytucji (prawnych, gospodarczych, społecznych, religijnych itd.). Nawiązanie do doświadczeń własnych słuchaczy w zakresie metod i środków zabezpieczenia i ochrony danych osobowych. Wyjaśnienie – na przykładach – obszerności samego pojęcia „dane osobowe”, jak również wewnętrznej „hierarchii” tych danych (problem tzw. danych wrażliwych). Nawiązanie do zróżnicowania sytuacji, w jakich dochodzić może do ingerencji w sferę prywatności – stan „normalnego” funkcjonowania państwa, jak i sytuacje wyjątkowe (*vide* szczyt NATO, ŚDM), związane np. z zagrożeniem terrorystycznym. Próba dyskusji na temat globalizacji (regionalizacji) obrotu danymi osobowymi (problem ACTA, regulacje europejskie i krajowe), jak również ich komercjalizacji (udział podmiotów prywatnych, np. Google – kwestia tzw. prawa do „bycia zapomnianym” w Internecie). Próba ustalenia, na ile – dla poszczególnych słuchaczy – dostęp do ich danych osobowych jest zagadnieniem życiowo istotnym; jak oceniają zjawisko „auto-kreacji” w Internecie (Facebook, Instagram, Twitter itd.) i dobrowolnej rezygnacji z anonimowości. Na tym tle podkreślenie znaczenia prawnego aspektu zagadnienia ochrony danych osobowych (akty prawne, instytucje powołane do ochrony danych – GIODO).

Ad 2. W związku z sytuacją opisaną w kazusie możliwa dodatkowa dyskusja na temat podmiotowości prawnej osób poniżej 18 lat, zwłaszcza w kontekście udziału osób niepełnoletnich w życiu publicznym (wybory) i w obrocie prywatnoprawnym (zawieranie umów). W szerszej perspektywie możliwe także rozważenie problemu celowości stopniowego obniżania granicy wieku (dostosowanie do realiów życia – zakupy internetowe), od ukończenia którego zależy pewny udział w życiu publicznym (np. problem zawarcia związku małżeńskiego przez osobę niepełnoletnią).

Ad 3. Dokonanie kwalifikacji sytuacji opisanej w kazusie w świetle obowiązujących przepisów określane jest mianem tzw. subsumcji stanu faktycznego. Podkreślenie znaczenia prawidłowego odczytania i zrozumienia stanu prawnego (przepisów i norm prawnych), który „dopasowywany” będzie do okoliczności faktycznych sprawy. Na tym tle wskazanie na specyfikę poszczególnych dziedzin prawa, w których ograniczona jest możliwość interpretacji rozszerzającej (np. przez analogię i tzw. odpowiednie stosowanie) norm prawnych o ustalonej językowo treści (prawo karne i inne przepisy „dolegliwościowe” – np. podatki). Ponadto możliwa debata na temat celowości regulowania wielu szczegółowych problemów życia codziennego (także gospodarczego) w konkretnych przepisach prawa. Zalety – bezpieczeństwo prawne, przewidywalność skutków określonych zachowań; wady – kazuistyka przepisów, nadmierne krępowanie swobody i inicjatywy podmiotów gospodarczych, „nadopiekuńczość” państwa prowadząca do niesamodzielności jednostki, niemożność przewidzenia wszystkich sytuacji specyficznych.

Ad 4. Możliwe szersze omówienie zmieniającej się w państwie współczesnym struktury organów władzy, dla opisanie której niewystarczająca jest już „klasycz-

na" koncepcja (trój)podziału władzy. Celowość funkcjonowania wyspecjalizowanych organów administracji publicznej, chroniących prawa jednostki w wyodrębnionych segmentach życia (rzecznicy ochrony praw). Na tym tle rozważenie znaczenia właściwego funkcjonowania GIODO. Dyskusja na temat groźby „nadopiekuńczej” roli państwa wraz z próbą ustalenia ewentualnych przeciwwskazań dla rozbudowy struktur publicznych ingerujących w sferę swobodnego obrotu gospodarczego. „Sondażowe” badanie częstotliwości korzystania przez słuchaczy (także ich rodziny) z pomocy prawnej wykwalifikowanych zawodów zaufania publicznego. Problem obowiązków państwa w zakresie zapewnienia dostępu do fachowej i taniej pomocy prawnej (tzw. prawo ubogich). Idea sprawiedliwości społecznej (w tym również tzw. sprawiedliwości proceduralnej) jako przesłanka aktywności państwa w zakresie zapewniania rzeczywistego, a nie jedynie potencjalnego i formalnego dostępu do sądu i wymiaru sprawiedliwości.

